

## JAN Z GŁOGOWA W DIALOGU<sup>1</sup> Z TRADYCJĄ GRAMATYKI SPEKULATYWNEJ

Uniwersytet Krakowski na przełomie XV i XVI wieku mógł szczycić się wieloma wybitnymi profesorami, których myśl stała się trwałym składnikiem nauki europejskiej. Niepoślednią wśród nich rolę odegrał Jan z Głogowa, szanowany profesor Sztuk Wyzwolonych Uniwersytetu Krakowskiego. Przedmiotem jego wykładów były między innymi dwa obowiązkowe tradycyjne teksty gramatyczne: uczonego starożytnego Donata *Ars minor* i średniowiecznego (XIII wiek) Aleksandra de Villa Dei *Doctrinale*, ściślej mówiąc druga część tego poetyckiego traktatu gramatycznego. W roku 1500 w Lipsku ukazały się drukiem komentarze Głogowczyka do obu dzieł: *Declaratio Donati minoris de octo partibus orationis*<sup>2</sup> i *Exercitium secundae partis Alexandri*<sup>3</sup>. Wznawiane wielokrotnie w Krakowie (a także w Lipsku i w Wiedniu) cieszyły się sporym zainteresowaniem mistrzów i studentów krakowskich aż do końca pierwszej ćwierci XVI wieku. Komentarze te napisane w formie kwestii charakteryzowały się modystycznym, spekulatywnym podejściem do problematyki gramatycznej. Głogowczyk kontynuował w ten sposób nurt zainteresowań tradycją *modi significandi*, trwającą w Krakowie co najmniej od połowy XV wieku i bardzo żywą w ostatnich dwóch dziesięciokach lat tego stulecia<sup>4</sup>.

Jan z Głogowa nie jest twórcą szczególnie oryginalnym jeśli idzie o gramatykę, jednak dobór problematyki i rozwiązań prezentowanych przez niego składa się na obraz pewnej swoistej wizji modyzmu. Wizja ta, budowana w dialogu z poprzednikami — choć oparta na wielu gotowych zdawałoby się schematach — pozwala odróżnić komentarze Głogowczyka od podobnych tekstów znanych i wykładanych

---

<sup>1</sup> Przyjmuje, że kwestie XV-wiecznych modystów, nie będąc wyłącznie dialektycznym ćwiczeniem, odzwierciedlają toczący się od wieków dialog w sprawie gramatyki.

<sup>2</sup> Ioannes Glogoviensis, *Declaratio Donati minoris de octo partibus orationis cum pulcherrimis questionibus admodum studiosis scholaribus proficua*, Lipsiae 1500.

<sup>3</sup> Tu korzystam z wydania: Ioannes Glogoviensis, *Exercitium secundae partis Alexandri*, Cracoviae 1517.

<sup>4</sup> R. Gansiniec, *Metrificale Marka z Opatowca i traktaty gramatyczne XIV i XV wieku* (Studia Staropolskie, VI), Wrocław 1960, s. 132–148; zob. C. Mielczarski, *Między gramatyką scholastyczną a humanistyczną. Komentarz Jana Sommerfelda Starszego do Traktatu Gramatycznego Eberharda Hiszpańskiego*, Warszawa 2003, s. 52; W. Seńko, *Głosy i noty z wykładów niektórych profesorów wydziału *artium* Uniwersytetu Krakowskiego z początku XVI wieku zacerpnięte z druków dzieł Jana z Głogowa, Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej* 4(1965), s. 353.

na przełomie XV i XVI wieku. Na przykładzie kilku wybranych problemów charakteryzujących „modyzm” krakowskiego mistrza pokażę, jak ten dialog przebiegał. Pozwoli mi to opisać pewne cechy nauczania Głogowczyka, przydatne, mam nadzieję, w dalszych badaniach nad modyzmem w Polsce, a dokładniej w prześledzeniu losów pewnych wątków charakteryzujących nauczanie gramatyki spekulatywnej w Krakowie<sup>5</sup>.

Komentarze Głogowczyka ukazały się drukiem w momencie, gdy funkcjonowały już w Krakowie drukowane na Zachodzie piętnastowieczne komentarze modystyczne: Jana Versora *Commentum super Donatum*<sup>6</sup> oraz *Glossa Notabilis* Gerharda z Züpfthen, rektora Bursy Kueck w Kolonii<sup>7</sup>, omawiająca pierwszą i drugą część *Doctrinale* Aleksandra de Villa Dei.

Głogowczyk posługuje się inną terminologią i dobiera argumentację inaczej niż tamci autorzy. Nie powiela też wielu cech charakteryzujących późne modystyczne komentarze gramatyczne, (takich zresztą, które stały się przedmiotem krytyki humanistów). W przeciwieństwie do Jana Versora<sup>8</sup> Głogowczyk nie przedstawia swego dzieła wyłącznie jako przygotowawczego ćwiczenia w technice dialektycznej, aczkolwiek z całą pewnością pełni ono i taką rolę<sup>9</sup>. Kompiluje on i porządkuje znaną i powtarzaną już wielokrotnie argumentację w sposób bardziej skondensowany niż wspomniany już Gerhard z Züpfthen. Ten ostatni z drobiazgową dokładnością komentuje tekst Aleksandra przedstawiając różne możliwe — modystyczne i niemodystyczne — rozwiązania stawianych problemów, często wstrzymując się od ich oceny. Głogowczyk, przeciwnie, koncentruje się tylko na niektórych zagadnieniach i prowadzi dyskusję tak, by stanowisko, które przedstawia jako modystyczne przeważało. Przykładem mogą być te kwestie Gerharda z Züpfthen i Jana z Głogowa dotyczące konstrukcji, z których przytoczę tylko stanowisko Głogowczyka w sprawie konstrukcji zwrotnej, a którą Züpfthen obszernie omówił nie zajmując stanowiska. Według Aleksandra de Villa Dei, który posługuje się tradycyjną (semantyczną) definicją konstrukcji nieprzechodniej, zgodnie z którą *constructibilia significant idem*, konstrukcja zwrotna jest konstrukcją nieprzechodnią. Według Tomasza z Erfurtu konstrukcja zwrotna jest przechodnia. Głogowczyk stanowczo opowiada się za rozwiązaniem modysty. Jeśli nie odwoływać się do

<sup>5</sup> Charakterystyka ta jest tylko częściowa. Inne jej punkty omówiłam w artykule przygotowanym do wydania w materiałach XI Międzynarodowego Kongresu Filozofii Średniowiecznej (SIEPM), która odbyła się w Porto w roku 2002; oraz w artykule „Pojęcie konstrukcji u Jana z Głogowa”, *PF* — Nowa Seria, 3(2002), s. 217–222.

<sup>6</sup> *Ioannes Versor, Commentum valde perutile super Donatum minorem*, Strassburg 1491.

<sup>7</sup> *Gerardus de Zupthania, Prima pars Doctrinalis Alexandri cum sententiis notabilibus*, Coloniae 1498; tenże, *Glossa notabilis secundae partis Alexandri*, Coloniae 1499.

<sup>8</sup> Cel komentarza Versor podaje w samym tytule: „Commentum valde perutile super Donatum minorem cum pulchris notabilibus atque argumentis summe bonis per quorum cognitionem iuvenes scholares in optimum argumentandi et respondendi modum devenire possunt facillime”.

<sup>9</sup> *Ioannes Glogoviensis, Exercitium*, jw., f. a1v: „Ut itaque incipientium et iuniorum animi in dyasynthetice praeceptis et regulis exercitari edocerique possent...”; tenże, *Declaratio*, jw., f. a2r: „Partium enim orationis cognitio omnium scientiarum fundamentum existit. Non potest enim logicus veritatem et falsitatem enuntiationum agnoscere, nisi prius enuntiationis partes componat. Rhetor non ornate loqui poterit, nisi naturam et scientiam partium orationis intelligat. [...] Donati de octo partibus orationis recolligere institui, ut sic iuniorum ingenia artis grammaticae principiis valeant edoceri”.

semantyki (*quoad significatum*), tylko do modystycznej koncepcji *constructibile primum* i *secundum* oraz do pojęcia zależności (*dependentia; quoad modos significandi*), to konstrukcja zwrotna okaże się przechodnia. W przykładowej konstrukcji zwrotnej *ego diligo me* pierwszy człon konstrukcji *diligo* zależy od drugiego elementu konstrukcyjnego *me*, dokładnie według tych samych reguł syntaktycznych, jak w konstrukcji *lego lectionem* pierwszy element *lego* zależy od drugiego elementu *lectionem*. A ponieważ *ista constructio est transitiva in qua constructibile prius dependet ad posterius*<sup>10</sup>, zatem konstrukcja zwrotna jest przechodnia<sup>11</sup>. Głogowczyk przyznaje, że podejście Aleksandra jest w gramatyce bardziej rozpowszechnione, ale racja leży po stronie modystów.

Jednym z wybranych tematów, który spotyka się u Głogowczyka ze znacznie większym zainteresowaniem niż u innych znanych komentatorów o nastawieniu modystycznym jest problem *regimen*. Znane w gramatyce od około VIII wieku pojęcie *regimen*, od XII wieku jest już jednym z ważniejszych pojęć teoretycznych opisujących syntaksę<sup>12</sup>. Wśród tego rodzaju pojęć występuje też pojęcie *determinatio*<sup>13</sup>, stosowane w zależności od autora w dwóch przeciwstawnych znaczeniach: tzn. albo wyraz rządzony determinuje rządzący, albo odwrotnie. Rząd zakłada najczęściej zależność słowa (*dictio*) rządzącego. *Dependentia* w początku XIII wieku weszła w obieg i przez stulecie lub dwa była charakterystycznym wyznacznikiem analizy syntaktycznej<sup>14</sup>.

Centralnym pojęciem syntaksy modystów było pojęcie konstrukcji objaśniane w kategoriach relacji dwóch elementów konstrukcyjnych, z których jeden był *dependens*, drugi *terminans*. Większość modystów bądź wcale, bądź w bardzo ograniczonym zakresie sięgała do pojęcia *regimen*. Termin ten był natomiast rozpowszechniony w nie-modystycznej gramatyce dydaktycznej. Nie można go było pominąć w komentarzach do II części *Doctrinale*, które zasadniczo i przede

<sup>10</sup> Simon Dacus, *Quaestiones super 2o minoris voluminis Prisciani*, w: *Simonis Daci Opera*, A. Otto (wyd.), Hauniae 1963 (*Corpus Philosophorum Danicorum Medii Aevi III*), s. 117, zob. Radulphus Brito, *Quaestiones super Priscianum minorem*; H.W. Enders, J. Pinborg (wyd.), Stuttgart 1980, s. 356: „prius et posterius causatur ex dependentia prioris ad posterius”; Gerardus de Zutphania, *Glosa notabilis*, jw., f. O4r: „Queritur quando debet sciri quod constructio est transitiva vel intransitiva. Dicendum quod secundum modistas, quod quando primum constructibile dependet ad secundum. Tunc est transitiva, ut 'lego librum'. Sed quando secundum dependet ad primum tunc est intransitiva, ut homo albus”; Thomas de Erfordia, jw., s. 282: „Resumo ergo quod dictum est, quod in omni constructione est primum constructibile et secundum. Aut ergo secundum dependet ad primum aut primum dependet ad secundum, secundo per sui dependentiam a primo recedente. Si secundum dependet ad primum, sic est constructio intransitiva. [...] Si autem primum constructibile dependet ad secundum, secundo non dependente ad primum, sed ad aliud a primo diversum sic est transitiva”; Tomasz z Erfurtu, *Diasyntetyka*, tłum. K. Krauze-Blachowicz, *Idea* XI(2000), s. 179–180.

<sup>11</sup> Ioannes Glogoviensis, *Exercitium*, jw., f. M7v: „Ratio secunda quare [constructio reciproca] est transitiva: illa constructio est transitiva in qua verbum transitivum transitive positum regit a parte post actum. Sed hic 'ego diligo me' est sic, ergo est transitiva”; zob. M. Covington, *Syntactic Theory in the High Middle Ages*, Cambridge 1984, s. 57; Thomas de Erfordia, jw., s. 282.

<sup>12</sup> M. Covington, jw., s. 12–13.

<sup>13</sup> Tamże, s. 15–16; zob. C.H. Kneepkens, *On Mediaeval Syntactic Thought with special Reference to the Notion of Construction*, *Histoire, Épistémologie, Language* 12: 1990, nr 2, s. 159–164.

<sup>14</sup> W.K. Percival, *Reflections on the history of Dependency Notions in Linguistics*, *Historiographia Linguistica* XVII(1990), s. 35, cyt. za: C.H. Kneepkens, jw., s. 159.

wszystkim przez zajmowanie się syntaksą rozumiało rozważanie różnych typów *regimen* przysługujących poszczególnym częściom mowy. Modystyczne komentarze do *Doctrinale* poświęcały zatem z konieczności nieco uwagi rozważaniom nad pojęciem *regimen*, wiążąc je tak jak gramatyki dydaktyczne z pojęciami *exigere*, *determinare* i *deservire*<sup>15</sup>. Szybko przechodziły jednak do pojęcia konstrukcji poświęcając mu znacznie więcej miejsca<sup>16</sup>. Głogowczyk łączy w swoim komentarzu do *Doctrinale* zgrabnie dwa nurty tradycji: modystyczny i nie-modystyczny, wykładając teorię *regimen* tak jakby stanowiła ona część oryginalnego nauczania modystów<sup>17</sup>. Głogowczyk przyjmuje zgodnie z koncepcją modystów, że zasadniczym pojęciem składni jest konstrukcja. Jednak równie ważnym pojęciem składni jest według niego *regimen*, pojęcie podporządkowane pojęciu konstrukcji<sup>18</sup>. *Regimen* powstaje dzięki proporcji względnych czynnych sposobów oznaczania<sup>19</sup>. Głogowczyk rozważa następującą definicję *regimen*: *Regimen est apta et rationalis collatio dictionis casualis rectae formaliter vel virtualiter ad aliam dictionem scilicet regentem ad standum sub certa habitudine casuali sic, quod non sub qualibet alia cum iuvamine intellectus, ut fiat oratio congrua et perfecta*<sup>20</sup>.

Definicja pozwala dobrze poznać rzecz definiowaną, mówi, zgodnie z typowym schematem, Głogowczyk, gdyż zapoznaje nas z czterema przyczynami tej rzeczy: materialną, formalną, sprawczą i celową<sup>21</sup>. Przyczyną formalną jest właściwe i racjonalne połączenie słów. Przyczyna materialna jest wskazana w części definicji dotyczącej wyrazów — rządzonego i rządzącego. Intelkt jest przyczyną sprawczą. Przyczyna celowa jest wskazana, gdy mówimy *ut fiat oratio congrua et perfecta*<sup>22</sup>.

<sup>15</sup> Gerardus de Zupthania, Glosa notabilis, jw., f. A4r: zob. Gosvin de Marbais, Tractatus de constructione, ed. I. Rosier, Nijmegen 1998, s. XXVIII.

<sup>16</sup> M. Covington, jw., s. 47.

<sup>17</sup> Jak dotąd, nie udało mi się odnaleźć innej gramatyki z tekstem paralelnym do Głogowczyka. Konceptualistyczne kwestie (Erfurt Ampl. Q. 70 A), które są już przygotowane przez prof. E. Bosa do wydania, nie mają podobnych rozważań (dziękuję prof. E. Bosowi za udzieloną mi informację, jak również dr C. Brousseau-Beuermann, która czyniła starania, by odnaleźć analogiczny fragment w tradycji gramatycznej).

<sup>18</sup> Ioannes Glogoviensis, Exercitium, jw., f. a2r: „Ita in secunda parte determinat de regimine et de constructione [...] dividitur itaque haec pars secunda doctrinalis in duo capitula. primum est de regimine. secundum de constructione. [...] Constat autem quod regimen est proprietas dictionum simplicium. Constructio autem est proprietas dictionum ad invicem unitarum et iunctarum. Recto ergo ordine prius determinat de regimine et postea de constructione. Sequitur corrolarie quod regimen ad constructionem habet se ut inferius ad suum superius ut scilicet regimen sit inferius et constructio sit superius. ratio quia ubicumque est regimen ibi est constructio. Sed non econverso”.

<sup>19</sup> Tamże, f. a4v: „Ad regimen itaque grammaticale requiritur proportio modorum significandi non quorum libet, sed activorum et maxime accidentalium respectivorum. Ut enim postea dicitur, modi significandi sunt causa efficiens intrinseca regiminis grammaticalis”.

<sup>20</sup> Tamże, f. a5r

<sup>21</sup> Tamże, f. a5v: „quae definitio regiminis praedicta est causalis eo quod datur per quattuor genera causarum. Tunc autem res perfecte scitur et cognoscitur quando eius causae sciuntur. Ut dicitur primo Posteriorum: ‘Scire est rem per causas cognoscere’, et primo Posteriorum dicitur: ‘tunc unumquodque arbitramur scire, cum causas eius cognoscimus’”.

<sup>22</sup> Tamże, f. a5v: „Causa formalis tangitur, cum dicitur apta et rationalis, i. e., conveniens et congrua collatio. Materialis tangitur cum dicitur: dictionis casualis recte ad aliam dictionem, scilicet dictionem regentem. Causa efficiens tangitur cum dicitur: cum iuvamine intellectus. Finalis tangitur cum dicitur: ut fiat oratio congrua et perfecta”.

Analizując dalej tę definicję w aspekcie przyczyny sprawczej wewnętrznej i zewnętrznej Głogowczyk mówi, że wewnętrzne przyczyny to sposoby oznaczania, których „proporcja” jest konieczna dla jednego słowa, żeby było rządzące a dla drugiego żeby było rządzone. Sposoby te przygotowują słowa dla rządu (*regimen*), dokonującego się za pośrednictwem intelektu. Intelekt jest zewnętrzną przyczyną sprawczą: łączy i zestawia rządzące słowo z rządzonym, które to słowa są tak dysponowane przez sposoby oznaczania, że jedno rządzi drugim<sup>23</sup>. Definicja *regimen* naśladuje definicję konstrukcji według Tomasza z Erfurtu. Analiza składników definicji jako opisu czterech przyczyn *regimen* jest wzorowana na analizie czterech przyczyn konstrukcji u Tomasza z Erfurtu.

Podobnie modystyczny charakter ma opis *regimen* w kategoriach zależności i determinacji. Głogowczyk znów łączy tu kilka wątków zaczerpniętych z tradycji pedagogicznej i z tradycji modystycznej, uzyskując jasną i konsekwentną całość, która włącza pojęcie *regimen* w obszar rozważań typowych dla teorii *modi significandi*. Głogowczyk objaśnia jak *regimen* powstaje z proporcji sposobów oznaczania słowa rządzącego i rządzanego. Pierwszy warunek wymagany dla słowa rządzącego (*dictio regens*) to ten, by oznaczało ono zależność. Znaczy to, że jego sposób oznaczania jest sposobem ogólnym oraz *confusus* i *terminabilis*<sup>24</sup>. Pierwszy warunek dla słowa rządzanego brzmi: *słowo rządzone nadaje się do tego, by determinować zależność wprowadzoną i oznaczaną przez słowo rządzące i ten warunek jest odpowiedni do pierwszego, mianowicie tego, który charakteryzuje zależność słowa rządzącego*<sup>25</sup>.

Opis zależności przez Tomasza z Erfurtu zawsze dotyczy zależności jednego elementu konstrukcyjnego od drugiego za pośrednictwem sposobów oznaczania<sup>26</sup>. Dla opisu zależności Tomasz używa określenia *terminare*. W ten sposób powstaje para: *dependens constructibile* — *terminans constructibile*. Określenia *determinans*

<sup>23</sup> Tamże, f. a6r–a6v: „Illud est causa materialis regiminis ex quo regimen materialiter componitur et constituitur. sed regimen gramaticale materialiter ex dictione regente et recta constituitur ergo dictio regens et recta sunt causa materialis regiminis [...] Apta enim et conveniens appositio dictionis regentis ad rectam est causa formalis. Causa efficiens: „cum iuvamine intellectus”; notandum quod est duplex: [...] extrinseca et quaedam intrinseca. Intrinsece cause regiminis sunt modi significandi, quorum proportio requiritur inter dictionem regentem et rectam. [...] Praeparant et disponunt ipsas dictiones ad regimen, quod postea per intellectum completur et perficitur. Et dicuntur intrinsece pro tanto quia sunt intra dictiones et in dictionibus quarum sunt modi significandi. Omnis enim proprietas est in illo cuius est proprietas. modo modi significandi sunt proprietates dictionum et partium. Causa autem efficiens extrinseca regiminis est intellectus humanus quia dictionem regentem et rectas dispositas per modos significandi unit et coniungit sic quod una regit aliam. Et dicitur intellectus causa efficiens extrinseca regiminis pro tanto vel ideo quia intellectus est extra constructibilia”.

<sup>24</sup> Tamże, ff. a4v–a5r: „Notandum secundo, ut melius intelligatur prima pars questionis motae, quomodo scilicet regimen grammaticale oritur ex proportionem modorum significandi dictionis regentis et rectae. Notandum est quod ad dictionem regentem requiruntur duae conditiones. Similiter ad dictionem rectam requiruntur duae, et cum istae conditiones ad invicem proportionantur inter dictionem regentem et rectam fit regimen. Prima conditio: quod dictio regens significat dependentiam sic, quod habeat modum significandi communem et confusum terminabilem”.

<sup>25</sup> Tamże, f. a5r: „quod dictio recta apta nata sit terminare dependentiam importatam et significatam per dictionem regentem et haec conditio proportionatur primae conditioni requisitae ex parte dictionis regentis scilicet dependentiae”.

<sup>26</sup> Wykład o konstrukcji opartej o pojęcie zależności czytelnik znajdzie w: T o m a s z z E r f u r t u, jw., s. 175–194.

— *determinabile*, dotyczą u Tomasza z Erfurtu wyłącznie członów konstrukcji nieprzechodniej osób, takich jak np. *currit bene*, *Socrates albus*, gdzie determinującymi (*determinanas*) są *bene* i *albus*, a możliwe do zdeterminowania (*deteminabile*) to *currit* i *Socrates*. Znaczy to, że u Tomasza *determinans* jest identyczny z *dependens*, a *determinabile* z *terminans*<sup>27</sup>. Głogowczyk z kolei posługuje się nie tylko pojęciem *terminare* tak jak Tomasz z Erfurtu, ale używa też w tym samym znaczeniu tradycyjnego pojęcia *determinare* (czyli oba określenia mają u niego wspólne znaczenie, to samo co *terminare* u Tomasza z Erfurtu)<sup>28</sup>. *Terminabilis* jest zatem określeniem tego co jest zależne (*dependens*). Używa nadto pojęcia *significatio confusa* spotykanego zazwyczaj w tradycyjnym opisie *dictio regens*<sup>29</sup>, a zasadniczo nie występującego u modystycznych autorów. Pragnąc jednak bardziej „umocować” *regimen* w teorii modystycznej wyposaża słowo rządzące w *modus significandi confusus*. Głogowczyk zatem upraszcza terminologię Tomasza dotyczącą konstrukcji, ułatwiając czytelnikowi posługiwanie się parą *dependens* — (*de*)*terminans*. Następnie wykorzystując je do systematycznego opisu pojęcia *regimen* wiąże zależność i determinację *explicite* z pojęciem *modus significandi*. Dzięki takim zabiegom i dzięki powiązaniu koncepcji *regimen* z koncepcją *modi significandi* Głogowczyk uzyskuje uzasadnienie dla modystycznego opisu całości składni Aleksandra.

Czytając teksty Gerharda z Züpfthen i Jana Versora trudno byłoby się domyślić, że istniały w XIV i XV wieku nominalistyczne (czy też raczej konceptualistyczne bądź mentalistyczne)<sup>30</sup> modystyczne komentarze do Donata i Aleksandra de Villa Dei<sup>31</sup>. Tekst Głogowczyka natomiast w warstwie metodologicznej ludzaco przypomina nominalistyczny i modystyczny zarazem komentarz do Donata BJ 2461 z końca lat 40. XV wieku<sup>32</sup>. Z tego lub tego rodzaju komentarza pochodzą całe sformułowania rozważań o przedmiocie gramatyki, przedmiocie morfologii i o przedmiocie nauki w ogólności. (Oczywiście nie mam tu na myśli faktu, że tego

<sup>27</sup> G.L. Bursill-Hall, *Speculative Grammars of the Middle Ages. The Doctrine of 'Partes Orationis' of the Modistae*, The Hague 1971, s. 311.

<sup>28</sup> Ioannes Glogoviensis, *Exercitium*, jw., f. a6v: „Determinare — est unum constructibile aliud specificare et eius dependentiam terminare, ut ex eis fit oratio congrua, ut substantivum determinat adiectivum”. Według Tomasza z Erfurtu „substantivum terminat adiectivum”, lecz w tym samym czasie „adiectivum determinat substantivum”, jak w wyżej wspomnianym przykładzie: *Socrates albus*, zob. G.L. Bursill-Hall, jw., s. 311.

<sup>29</sup> Ioannes Glogoviensis, jw., f. a5r.: „Haec dictio regens 'filius' significat dependentiam et confuse. Quae confusio limitatur et specificatur per dictionem rectam. Cum enim dico 'filius Petri', certum est, quod sermo fit non de omni filio, sed tantum Petri”; zob. Gerardus de Zupthania, *Glosa notabilis*, jw., f. A4r.

<sup>30</sup> Określenie „nominalistyczny” w odniesieniu do tych tekstów pojawia się bowiem dopiero w tytułach ich pierwszych wydań drukiem, np. *Expositio Praeclara Donati secundum viam nominalium*, Caen 1518.

<sup>31</sup> C.H. Kneepkens, *Erfurt Ampl. Q. 70 A: A Quaestiones-commentary on the Second Part of Alexander de Villa Dei's Doctrinale by Marsilius of Inghen? An Explorative Note on a Specimen of Conceptualist Grammar*, *Vivarium* XXVIII: 1990, nr 1, s. 26–54. Atrybucja tego komentarza Marsiliuszowi z Inghen jest prawdopodobnie mylna; zob. Referat E.P. Bosa zaprezentowany na XI Międzynarodowym Kongresie Filozofii Średniowiecznej (SIEPM), Porto 2002.

<sup>32</sup> Anonymus, *Quaestiones super Artem minorem Aelii Donati*, BJ 2461, f. 1r–109r; zob. M. Zwiercan, *Opis rękopisu (nieopublikowany maszynopis)*, Kraków 1969.

typu rozważania pojawiają się na wstępie wszelkich nauk w średniowieczu, lecz pewną dosłowną odpowiedniość sformułowań i zawartości myślowej)<sup>33</sup>. Sam komentarz do Donata podobnie jak kwestie do II części *Doctrinale* Aleksandra de Villa Dei Erfurt Ampl.Q.70 A pozostaje w bliskim związku z tradycją Burydana

<sup>33</sup> Przedstawiamy dla porównania teksty Anonima i Głogowczyka:

Anonymus, jw., f. 10 r:

„Queritur quod sit subiectum totius grammaticae pro quo notandum quod aliqui dicunt quod constructio. Sed in communi via dicitur quod sermo significativus prout congruus sit subiectum in tota grammatica. Ubi sciendum quod subiectum capitur duplici modo. Primo modo prout est terminus primae impositionis et sic capitur [...] pro obiecto et sic dicimus quod color est subiectum visus id est obiectum et sic capitur secundo *De anima*. Secundo modo subiectum est quod supponit alteri et sic dicitur quod scabellum est subiectum pedum id est suppositum pedibus. Tertio dicitur illud cui inheret accidens et sic anima est subiectum scientiae et paries est subiectum albedinis. Et materia prima est subiectum [...] Quarto modo capitur pro famulo et sic capitur in libro Polliticorum ubi dicitur: In omni bona pollitia debet esse subiectum...”;

Ioannes Glogoviensis, Declaratio Donati minoris, jw., f. c1r:

„Notandum prius quod subiectum accipitur duobus modis. Primo ut est terminus primae impositionis. Unde terminus primae impositionis ut communiter diffinitur. Est terminus qui immediate significat rem ad extra ut homo, animal. Et isto modo accipiendo subiectum tunc accipitur quattuor modis. Primo subiectum valet tantum sicut obiectum et sic capitur secundo *De anima* cum dicitur color est subiectum visus id est obiectum. Visus enim fertur in colorem ut in eius proprium obiectum. Secundo subiectum valet tantum sicut verna vel famulus et sic capitur primo Polliticorum. In omni pollitia bona debet esse principalis id est dominus et subiectum i.e. famulus. Tertio subiectum illud dicitur quod supponit alteri et sic scabellum dicitur subiectum pedum sic similiter terra est subiectum omnium elementorum. Quarto capitur subiectum pro illo cui aliquid inhaeret substantialiter vel accidentaliter, ut materia prima quae est subiectum formarum substantialium... Sic paries dicitur subiectum albedinis quia est in ea albedo, tamen accidentaliter inhaeret parieti”.

Anonymus, jw., f. 10v:

„Alio modo capitur ut est terminus secundae impositionis et hoc quadrupliciter [...]. Quarto id est quod genus scibile et [...] illud vocatur alio nomine subiectum attributionis et tale est duplex videlicet signi et signati subiectum. Signati dicitur res significata per subiectum signi et ad illud subiectum pauca habent attributionem”.

Ioannes Glogoviensis, jw., f. c1r:

„Secundo capitur subiectum ut est terminus secundae impositionis. [...] Et isto modo subiectum etiam accipitur quattuor modis [...]. Quarto modo capitur subiectum pro subiecto attributionis quod est primo notum in aliqua scientia consideratum. Et isto modo accipitur hic subiectum.

Anonymus, jw., f. 10v:

„Sed subiectum signi sic diffinitur: est terminus communissimus in aliqua scientia consideratus primo notus non excedens limites illius scientiae ad quem omnia principaliter considerata in ista scientia habent attributionem. Ex illa definitione (requiruntur — skreślone) tanguntur quattuor conditiones ad subiectum requisitae. Primo quod sit terminus communissimus non in significando sed in considerando. Secunda conditio quod debet esse primo notus [...] a priori, [...] inter incomplexa. [...] Tertia conditio quod non debet excedere limites [...] Quarta conditio quod omnia [...] considerata in illa scientia habeant attributionem ad illud subiectum”.

Ioannes Glogoviensis, Declaratio Donati minoris, f. c1r–c1v:

„Notandum secundo quod subiectum acceptum pro subiecto attributionis diffinitur sic. Subiectum est terminus communissimus in aliqua scientia consideratus, primo notus, non excedens limites illius scientiae ad quem omnia in tali scientia considerata habent attributionem. In qua difinitione tangunt

i Marsyliusza z Inghen<sup>34</sup>. Jeśli chodzi o samą doktrynę *modi significandi*, Głogowczyk pozostaje zasadniczo przy tradycyjnej realistycznej koncepcji, nie przejmując idei języka mentalnego. Odniesienia do tej idei pojawiają się jednak w toku argumentacji. Przyjrzyjmy się jak to wygląda. Stałym motywem kwestii *Nomen quid est? Est pars orationis cum casu corpus aut rem proprie communiterve significans* jest dyskusja nad znaczeniem słów *cum casu*. Zastanawiając się nad sformułowaniem *cum casu* większość komentatorów włącznie z Versorem tłumaczy, że nie można użyć tu liczby mnogiej *cum casibus* ze względu na tzw. *monaptota* czyli wyrazy posiadające tylko jeden przypadek (np. *fas*). W gramatyce nominalistycznej powstaje pytanie, jak można mówić *cum casu* o rzeczowniku umysłowym, nie ma on przecież deklinacji. Gramatycy nominalistyczni odpowiadają, że *habere casum* nie znaczy tylko *habere casualem terminationem*, ponieważ to tylko w przypadku słów wyrażonych w języku mówionym (*nomina vocalia*) *casus* znaczy tyle, co *inflexio vocis a voce*. Istnieją jednak także słowa (mentalne), które są słowami *secundum casualem conceptum*<sup>35</sup>, czyli *secundum significationem i consignificationem*<sup>36</sup>. Jan z Głogowa wprowadza do swojego tekstu to rozwiązanie: *Sciendum etiam quod dicitur in textu „cum casu” illa particula „cum casu” non debet valere tantum sicut: cum inflexione casualitatis; nomina indeclinabilia non essent nomina eo quod talia non inflectunt nec declinantur per casus. Nomina etiam mentalia ut communiter dicitur non essent nomina. Talia enim non declinantur per casus et finales terminationes, in mente enim non est terminatio finalis sed in voce. Debet ergo ista particula valere tantum: cum casu; id est cum proprietate casuali hoc est significare recte vel oblique*<sup>37</sup>.

Nominalistyczna gramatyka, jak pokazują zachowane teksty, nie pozostaje w sprzeczności z nauką o *modi significandi*. Zatem dając dowody swej erudycji Głogowczyk nie przekracza granic teorii modystycznej. Daje natomiast wyraz postawie w pewnym sensie „afilozoficznej”, jeśli wolno mi tu użyć zwrotu podobnego do tego, jakim określił jego stanowisko w logice języka Mieczysław

---

quattuor conditiones requisite ad subiectum scientiae. Prima conditio quod subiectum debet esse communissim in tali scientia consideratum non quidem communissimum in significando [...]. Sed subiectum scientiae debet esse communissimum in considerando, sic quod in tali scientia nihil consideraretur communius. Secunda conditio quod subiectum scientiae debet esse primo notum. Non simpliciter sed inter incomplexa et a priori. [...] Tertia conditio requisita ad subiectum scientiae est quod subiectum scientiae non debet excedere limites illius scientiae. Unde excedere limites est de eodem subiecto considerare in scientiis realiter distinctis. Quarta conditio est quod omnia considerata in scientia debent habere attributionem et ordinem ad tale subiectum”.

<sup>34</sup> C.H. Kneepkens, Erfurt Ampl. Q. 70 A: A Quaestiones-commentary, jw., s. 43.

<sup>35</sup> Anonymus, jw., f. 19v:

Capiendo casum secundo modo, tunc nomina mentalia non habent casum, quod non reperitur in ipsis finalis terminatio. Capiendo autem primo modo casum habent; nomina mentalia sunt alicuius casus quod illa habent modos significandi in recto vel in obliquo etiam quando dicitur non habent finales inflexiones vocis a voce. [...] aliqui modi significandi [...] respondent conceptui casuali.

<sup>36</sup> Expositio Praeclara Donati secundum viam nominalium, Caen 1518, f. a7v.

<sup>37</sup> Ioannes Glogoviensis, Declaratio Donati minoris, jw., f. d3r.



Markowski<sup>38</sup>. Sam Głogowczyk mówi zresztą, że chociaż po to, by móc traktować gramatykę jako *scientia necessaria* potrzebne jest z jednej strony podkreślanie jej związków z rzeczywistością, a co za tym idzie z filozofia naturalną, to z drugiej strony należy pamiętać o odrębności gramatyki od filozofii, zauważając, że jest ona nauką o słowach a nie o rzeczach. W takich rozważaniach Głogowczyka widać ślad klasycznego modyzmu, w którym podkreślano odrębność i samodzielność gramatyki jako nauki, a konstatacja tej odrębności służy przypomnieniu, że komentarz naszego autora dotyczy w pierwszej kolejności teorii języka a nie filozofii<sup>39</sup>.

\* \* \*

Patrząc z filozoficznego punktu widzenia na dobór źródeł, do których sięga nasz autor, możemy mu zarzucić brak jakiejś jednolitej postawy doktrynalnej. Głogowczyk bowiem nie waha się kompilować elementów pierwotnej realistycznej tradycji modyzmu z jej drugim „rzutem” mentalistycznym.

Oceniając krakowskiego mistrza z perspektywy dziejów gramatyki jako nauki spekulatywnej, nie należy mu jednak odmawiać zasług. Głogowczyk, wykształcony i obracający się w nurcie XV-wiecznego postmodyzmu, w którym terminy szkolnej gramatyki, zaniechane ongiś przez klasyków modyzmu, mieszają się dowolnie z terminami technicznymi tej teorii, podejmuje wysiłek uporządkowania istniejącego stanu rzeczy. Uporządkowania i ujęcia w ramy, które nadałyby jego komentarzom „prawdziwie” modystyczny charakter. Ten sposób postępowania nie prowadzi co prawda do nowej syntezy, ale czyni rozważania autora spójnymi i konsekwentnymi. Głogowczyk nie ogranicza się zatem do postulatu teoretyczności gramatyki jako nauki, ale też stara się go na swój sposób spełnić.

Wydaje się zatem, że R. Gansiniec, przez którego przemawia zamiłowanie do renesansu, nie ma racji, gdy stroniczo podsumowuje dzieło Głogowity: *Ten wykład [...] — dla humanisty niewątpliwie odrażający swą łaciną techniczną i brakiem wszelkich czynników literackich czy kompozycji, jako wykład gramatyki łacińskiej zupełnie bezwartościowy, ale ceniony jako szkoła precyzji logicznej — cieszył się w Krakowie dużym powodzeniem zapewne jako podręcznik do egzaminu; ale zarazem jest on też dowodem, że Akademia Krakowska rzucając takie wyzwanie humanistom nie zamierzała dotrzymać kroku postępom nauki i kultury, woląc grzęznąć w tradycjonalizmie i rutynie*<sup>40</sup>.

Na obronę Głogowczyka można bowiem powiedzieć, że dzięki owej wzmiankowanej precyzji logicznej udało mu się przekuć tradycjonalizm i rutynę późnych gramatyków scholastycznych w interesujący wykład gramatyki teoretycznej, ostatni przed długim okresem dominacji gramatyki pozytywnej, która, nie wahajmy się powiedzieć, wstrzymywała postęp w nauce o języku.

<sup>38</sup> M. Markowski, *Logika (Dzieje filozofii średniowiecznej w Polsce, I)*, Wrocław 1975, s. 200.

<sup>39</sup> K. Krauze-Błachowicz, *Ioannes Glogoviensis: the Modist Grammarian on the Boundary between the Middle Ages and the Renaissance, PT IX(2003)*, s. 129–130.

<sup>40</sup> R. Gansiniec, *iw.*, s. 145–146.

**JAN VON GLOGAU IM DIALOG MIT DER HERKÖMMLICHEN  
SPEKULATIVEN GRAMMATIK****ZUSAMMENFASSUNG**

In zwei grammatischen Kommentaren (*Declaratio Donati minoris* und *Exercitium secundae partis Alexandri*), zum ersten Mal 1500 als Druck veröffentlicht, setzte Jan von Glogau den Faden seines Interesses an der Tradition „*modi significandi*“ fort, die in Krakau zumindest ab der Hälfte des XV. Jh. und sehr lebhaft in den letzten zwei Dekaden dieses Jh. vorherrschte. Die Zusammenstellung der Problematik und die seitens Jan von Glogau gebotenen Lösungen entwickelten sich im Dialog mit der älteren und neueren Tradition der spekulativen Grammatik und machten die spezifische Vision des Trends — wahrscheinlich für das Krakauer Milieu der zweiten Hälfte des 15. Jh. charakteristisch — aus. Der Beitrag stellt einige — aus den Lehren des Glogauers — ausgewählte Probleme dar, die anders als in den damals populärsten trendmäßigen Kommentaren des Jan Versor und des Gerhard von Züpthen behandelt worden sind, und die Motive der pädagogischen und theoretischen Trend-Grammatik locker miteinander verbunden haben. In bedeutend höherem Grade als die zitierten Autoren subordiniert der Glogauer die Probleme der „üblichen“ pädagogischen Grammatik den — für das theoretische Vorgehen — charakteristischen Trendregeln. Im Gegensatz zu beiden zitierten westlichen Autoren greift er auch — wie es scheint — auf die damals in Krakau immer noch lebendige mentalistische Tradition „*modi significandi*“ in der Behandlung des Themas zurück.